

Ks. Sylwester Jaśkiewicz*

Radom

WŁOSKA EKLEZJOLOGIA OKRESU PRZEDSOBOROWEGO

Słowa kluczowe

włoska eklezjologia, Kościół, przed Soborem, impuls, rozwój

Treść

- I. Pierwsze oznaki „rozbudzenia”
- II. Wpływ encykliki Piusa XII *Mystici Corporis Christi*
- III. Przesoborowa eschatologia włoska
- IV. Ożywione zainteresowanie fenomenem świętości i kultem Świętych
- V. W „przededniu” *Vaticanum II*

W długim procesie odnowy nauki o Kościele i życia samego Kościoła¹ miejsce szczególne zajmuje okres przypadający bezpośrednio po zakończeniu pierwszej wojny światowej. Rozpoczęty w latach dwudziestych proces budzenia się Kościoła w duszach², zainauguruje „wiek Kościoła”³, a w konsekwencji doprowadzi do przełomowego wydarzenia jakim był Sobór Watykański II⁴. Niespełna dziewięćdziesiąt lat, jakie dzielą zwołanie Soboru Watykańskiego II od Soboru

* Ks. Sylwester Jaśkiewicz, dr teologii dogmatycznej, dyrektor Wydziału Katechetycznego Kurii Biskupiej w Radomiu.

¹ Wraz z Soborem Watykańskim II powszechnie znany stał się włoski termin *aggiornamento* – aktualizacja. Odpowiada on łacińskiemu terminowi *accomodata renovatio*, którego używa się w Rzymie już w 1950 roku. Sam jednak termin *aggiornamento* nie wszedł bezpośrednio do słownictwa Soboru. Jego miejsce zajął raczej termin *adattamento* – adaptacja (por. R. Cipriani, *Conflitti e riconciliazione nella comunità ecclesiale*, „Dialoghi” 4 [2002], s. 50; B. Mondin, *Storia della teologia*, v. 4, Bologna 1997, s. 593).

² Chodzi tu o znamienne słowa Romano Guardiniego: „Ein religiöser Vorgang von unabsehbarer Tragweite hat eingesetzt: Die Kirche erwacht in den Seelen” (*Vom Sinn der Kirche*, Mainz 1922, s. 1).

³ Sam termin pochodzi od ewangelickiego biskupa O. Dibeliusa i jego publikacji *Das Jahrhundert der Kirche*, Berlin 1926.

⁴ Por. C. Delpero, *La Chiesa del Concilio. L'ecclesiologia nei documenti del Vaticano II*, Firenze 2004, s. 15.

Watykańskiego I, to czas niezwykle ważnej refleksji teologicznej nad zagadnieniem Kościoła, a więc zwłaszcza nad jego naturą, ustrojem i posłannictwem⁵. Dzięki procesowi odnowy, który na przełomie XIX i XX w. objął różne dyscypliny teologiczne, a także samo życie Kościoła, w eklezjologii, czyli nauce o Kościele nastąpi powolne odejście od eklezjologii, która poprzez swoje skoncentrowanie się na widzialnym aspekcie Kościoła, na jego stronie zewnętrznej i strukturze historycznej – zyskała sobie miano „eklezjologii instytucjonalnej”. Choć już w schemacie przygotowanym przez przedstawicieli szkoły rzymskiej na Sobór Watykański I znalazły się liczne elementy podkreślające wewnętrzny aspekt Kościoła, to jednak dopiero encyklika papieża Piusa XII usankcjonuje w pełni naukę o Kościele jako o Mistycznym Ciele Chrystusa.

I. PIERWSZE OZNAKI „ROZBUDZENIA”

Zapowiedziany 8 grudnia 1869 roku Sobór Watykański I trwał krótko, gdyż po klęsce pod Sedanem i po włączeniu Rzymu do Państwa Włoskiego (9 października 1870), Pius IX (20 października) zawiesił i odroczył bezterminowo jego obrady. W swych podstawowych i nie tracących aktualności wypowiedziach Sobór broni racjonalności i nadprzyrodzoności wiary, prymatu i nieomyłności papieża. Choć rozpoczęte już na początku XIX wieku w szkole w Tybindze dzieło odnowy eklezjologii znalazło swój konkretny wyraz w schemacie przygotowanym na Sobór Watykański I przez przedstawicieli szkoły rzymskiej⁶, to jednak zwłaszcza nauka o Mistycznym Ciele Chrystusa nie weszła do żadnego z jego dokumentów. W odpowiedzi na ataki pochodzące z różnych stron⁷ Sobór Watykański I skoncentruje się ostatecznie na widzialnej stronie Kościoła, na jego strukturze hierarchicznej. Apologetyczne nastawienie, a w tym szczególnie eklezjologii, znajdzie swe potwierdzenie w teologii włoskiej na początku XX wieku⁸.

⁵ Nie brak tu także głosów krytycznych podkreślających raczej znikome ożywienie w obrębie teologii włoskiej (por. G. Canobbio, *Una teologia „giovane”. Riflessione sulla teologia italiana*, Casale Monferrato 2000, s. 8).

⁶ Chodzi tu o teologów związanych z Uniwersytetem Gregoriańskim w Rzymie: K. Schrader, J. B. Franzelin, J. Kleutgen, M. J. Scheeben. Wśród Włochów wyróżnili się zwłaszcza Giovanni Perrone (1794–1876) i Carlo Passaglia (1812–1887).

⁷ Kościół musiał stawić czoła gallikanizmowi i spokrewnionemu z nim febronianizmowi. Sam Watykan musiał walczyć z tzw. „Legge delle Guarentigie” (prawo przyjęte jednostronnie przez Parlament 13 maja 1871 roku, którego celem było uregulowanie stosunków między Królestwem Italii a Watykanem).

⁸ Teologia, zwłaszcza w swej „szacie” neoscholastycznej, uprawomocniona poprzez encyklikę papieża Leona XIII *Aeterni Patris* (04.08.1879) pozostawi swój niezatarty ślad w licznych podręcznikach teologii, a także przyczyni się do rozwoju studiów tomistycznych m.in. na Uniwersytecie Katolickim w Mediolanie oraz Papieskim Uniwersytecie w Rzymie. Uznanie filozofii św. Tomasza z Akwinu za najbardziej odpowiednią w teologii, by stawić czoła innym filozofom nowoczesnym przyczyni się do ujednoczenia na kilka dziesiątków lat nauczania teologicznego, ale także pogłębi groźne w skutkach odizolowanie się teologii katolickiej od innych dziedzin wiedzy i nauki.

We Włoszech, podobnie jak wcześniej w Belgii, Niemczech i Austrii ożywienie zainteresowania się problematyką Kościoła łączy się w pierwszej kolejności z ruchem liturgicznym⁹. Wśród pionierów tego ożywienia znajduje się benedyktyn opat Emanuele Caronti (1882–1966), pierwszy kierownik czasopisma „Rivista Liturgica”, które zostało założone w 1914 roku przez pierwszego opata klasztoru benedyktyńskiego Finalpia Bonifacio Bolognani († 1931)¹⁰. Podobnie też czasopismo „Ephemerides Liturgicae” założone w Rzymie w 1887 roku, a ujednoczone od 1927 roku, służyło głównemu celowi ruchu liturgicznego, jakim było aktywne uczestnictwo wiernych w liturgii. Znaczny wkład w wyjaśnienie relacji między liturgią a Kościołem włożył inny benedyktyn Salvatore Marino Marsili (1910–1983), który najpierw wzrastał w duchu włoskiego ruchu liturgicznego koncentrującego się w klasztorze opactwa benedyktyńskiego Finalpia, a następnie w nim uczestniczył już jako teolog¹¹.

Z zamiarem postawienia oporu różnym tendencjom laickim obecnym w środowiskach akademickich zrodziła się na terenie dzisiejszych Włoch idea tworzenia kół studentów katolickich. Tak powstało m.in. 26 maja 1889 roku w Rzymie „Koło św. Sebastiana”, którego celem było kształtowanie laikatu katolickiego, który tak w kulturze jak i nauce potrafiłby wykazać, że nie ma sprzeczności między wiarą a nauką. Z czasem, a zwłaszcza od 1895 roku, pojawi się idea organizowania kongresów uniwersyteckich katolickich, które z kolei przekształcały się w 1896 roku w „Federazione Universitaria Cattolica Italiana” w skrócie FUCI. Szczególnie owocne dla pogłębienia refleksji o Kościele będą w historii tej Federacji lata trzydzieste i działalność takich

Stąd pojawią się mniej lub bardziej skuteczne wysiłki odnowy teologii, a ich wyrazem na arenie międzynarodowej stanie się rozpowszechniony w filozofii i teologii nurt myślowy zmierzający do dostosowania teologii katolickiej i Kościoła do współczesnego świata, nazwany modernizmem. Nie wszystkie jednak tezy modernistyczne zmieszczą się w granicach ortodoksji katolickiej, przez co zostanie on ostatecznie potępiony przez papieża Piusa X.

⁹ U początku ruchu liturgicznego stoi francuski benedyktyn o. Prosper Guéranger (1805–1875), który w 1837 roku został mianowany przez papieża Grzegorza XVI opatem klasztoru św. Piotra w Solesmes oraz przełożonym generalnym odnowionej kongregacji benedyktyńskiej we Francji. Klasztor w Solesmes stał się szybko ośrodkiem żywej liturgii dla całej Francji. W przeciwieństwie do rozpowszechnionej we Francji liturgii neogallikańskiej, o. Prosper Guéranger propagował w swoich dziełach i inicjatywach wielkość i piękno liturgii rzymskiej oraz chorału gregoriańskiego. Z Solesmes ruch liturgiczny przeniknął do opactwa w Beuron w Niemczech (założyciele: Maur i Placyd Wolter), a następnie do dwu opactw w Belgii: Maredsous i Mont César w Louvain (por. L. Andrianopoli, *La rinascita liturgica contemporanea*, Milano 1934, s. 27–34; A. Bemareggi, *Il movimento liturgico in Italia*, „Ambrosius” 6 [1930], s. 162–174; B. Neunheuser, *Il movimento liturgico: panorama storico e lineamenti teologici*, [w:] AA.VV., *La liturgia: momento nella storia della salvezza*, Torino 1974, s. 9–30).

¹⁰ Por. E. Caronti, *Editoriale. La liturgia, nozioni e principi*, „Rivista Liturgica” 1 (1914), s. 7–13; A. Elberti, *Il sacerdozio regale dei fedeli nei prodromi del Concilio Ecumenico Vaticano II (1903–1962)*, Roma 1989, s. 103–110; S. Marsili, *Rivista liturgica: 1914–1973. 60 anni di servizio al movimento liturgico italiano*, „Rivista Liturgica” 61 (1974), s. 22–34.

¹¹ Zwłaszcza z okresu między rokiem 1934 a 1948, czyli zaraz po ukończeniu studiów, pochodzą liczne jego artykuły, w których wykazuje jak bardzo Kościół zależy od liturgii (por. tenże, *Liturgia e Santità*, „Rivista Liturgica” 25 [1938], s. 231–233; *Il problema liturgico*, „Rivista Liturgica” 26 [1939], s. 15–19; *Il mistero di Cristo*, „Rivista Liturgica” 26 [1939], s. 73–78).

jej przedstawiciele, jako asystentów kościelnych, jak: ks. Giovanni Battista Montini (przyszły papież Paweł VI), ks. Franco Costa czy ks. Emilio Guano¹². Z inicjatywy ks. Montiniego w latach 1932–1933, w czasie gdy FUCI przewodniczył Igino Righeiti powstał ruch „Movimento Laureati di Azzione Cattolica”. Z kolei ks. E. Guano (1900–1970) należy do najbardziej oryginalnych umysłów Kościoła włoskiego XX w. Jest autorem traktatu *De Ecclesia*, gdzie bardzo wyraźnie postuluje, aby na Kościół nie patrzeć tylko jako na instytucję prawną, ale poprzez jego najbardziej istotną relację do Chrystusa, gdyż jest on pełnią Chrystusa¹³. Rewolucyjne jak na tamte czasy ujęcie Kościoła wynika z dowartościowania wielkiej roli Objawienia, historii Kościoła, a także samego jego życia, w tym wymiaru liturgicznego w sposób szczególny¹⁴. Tak wszechstronne ujęcie rzeczywistości Kościoła prowadzi do uwzględnienia zarówno jego wymiaru zewnętrznego (*societas visibilis*), jak i wewnętrznego. Początkiem Kościoła jest Bóg w Trójcy Jedynej, a to oznacza, że cała Trójca Święta jest obecna w tajemnicy Kościoła¹⁵. W misji Kościoła można dopatrywać się analogii do misji Chrystusa, gdyż i on odznacza się poprzez swoje powszechne posłanie zbawcze. Kościół tak jak Chrystus jest „rzeczywistością teandryczną”, jest Jego „kontynuacją”¹⁶.

Na ożywienie zainteresowania się problematyką Kościoła wielki wpływ wywarł rozwój studiów nad Biblią. Przyczyni się do tego w głównej mierze najpierw *Papieska Komisja Biblijna* powołana przez papieża Leona XIII (30.10.1902), a także powołany przez papieża Piusa X *Papieski Instytut Biblijny* w Rzymie (07.05.1909). Wybitni przedstawiciele *Biblicum* jak: Alberto Vaccari (1875–1966), Giuseppe Ricciotti (1890–1964), Umberto Cassuto (1833–1951) czy Eugenio Zolli (1881–1956) prowadzili nie tylko działalność dydaktyczną, ale i naukowo-badawczą¹⁷. Papież Pius X przyczyni się również do rozwoju *Pia Società san Girolamo*, której celem było rozpowszechnienie Biblii, a także gorąca zachęta do jej czytania i medytowania¹⁸. Pogłębione studium Biblii stanie się podstawą traktatu o Kościele¹⁹.

¹² Por. M. C. Giuntella, *Federazione Universitaria Cattolica Italiana (FUCI) e Laureati Cattolici*, [w:] *Dizionario Storico del Movimento Cattolico in Italia*, Torino 1981–1984, I/2, s. 295–301; tenże, *I fatti del 1931 e la FUCI*, [w:] AA.VV., *Chiesa, Azione cattolica e Fascismo nel 1931*, Roma 1979, s. 213–226; tenże, *Il Movimento Laureati come momento e occasione di crescita nella chiesa italiana*, [w:] AA.VV., *In ascolto della storia. L'itinerario del "Laureati Cattolici" 1932–1982*, Roma 1984, s. 49–73.

¹³ Por. E. Guano, *La Chiesa: appunti di lezioni*, Roma 1936, s. 5. Por. tenże, *La teologia nella vita sacerdotale*, Brescia 1939, s. 141. Jak ważne było to dzieło na tamte czasy zdają się potwierdzać najlepiej pełne pochwały międzynarodowe recenzje (por. J. Brinktrine, *E. Guano, La Chiesa. Rec.*, „Theologie und Glaube” 29 [1937], s. 695; F. Mandelli, „Scuola Cattolica” 65 [1937], s. 95–96).

¹⁴ Por. E. Guano, *La Chiesa: appunti di lezioni*, dz. cyt., s. 174.

¹⁵ Por. tamże, s. 36.

¹⁶ Por. E. Guano, *La continuazione di Cristo e la consumazione delle cose*, Roma 1948, s. 11.

¹⁷ Por. E. Vilanova, *Storia della teologia cristiana*, v. III, Roma 1995, s. 595.

¹⁸ Jej pierwszy przewodniczący mons. Giacomo Della Chiesa zostanie w przyszłości papieżem i przyjmie imię Benedykta XV.

¹⁹ Por. G. Ceriani, *Orientamenti teologici del novecento*, Milano 1938, s. 89–120; A. M. Vit-
ti, *Ecclesiologia biblica*, Romae 1933.

W roku wydania czasopisma „Rivista Liturgica” biskup Cremony Gere-
mia Bonomelli (1831–1914) wydaje swoje dzieło o Kościele, w którym idąc za
J. A. Möhlerem definiuje Kościół jako „przedłużenie Wcielenia Syna Bożego”²⁰.
Ponadto w sposób zaczątkowy wskazuje on na naturę teandryczną Kościoła i pod-
kreśla, że choć środowisko, w którym żyje Kościół wpływa na niego, to jednak nie
wpływa na istotę Kościoła²¹. Niektóre myśli o Kościele biskupa Cremony znaj-
dą podatny grunt w twórczości jego przyjaciela A. Fogazzaro (1842–1911), który
podkreśli obecność wiernych świeckich obok hierarchii Kościoła²².

Po burzy modernistycznej jednym z głównych krytyków Kościoła instytucjonal-
nego we Włoszech był Ernesto Buonaiuti (1881–1946)²³. W okresie poprzedzającym
ukazanie się encykliki papieża Piusa XII znamieną postacią w teologii włoskiej jest
Giuseppe Siri (1906–1989), późniejszy arcybiskup Genui i kardynał. Po powrocie ze
studiów do rodzinnej archidiecezji genueńskiej Siri był profesorem teologii dogma-
tycznej w Wyższym Seminarium Archidiecezjalnym w Genui, a także udzielał się
na rzecz katolików świeckich zrzeszonych zwłaszcza w ramach Akcji Katolickiej.
Jego wykłady o Kościele znajdują swoje ukoronowanie w drugim tomie teologii dog-
matycznej dla świeckich²⁴. Za innowacyjne na tamte czasy należy uznać zwrócenie
uwagi przez Siri’ego na *mysterium Ecclesiae*, które wyraża się w kontynuacji histo-
rycznej pomiędzy Jezusem a Kościołem, w związku Kościoła z człowiekiem, a także
w jego rzeczywistości symboliczno-sakramentalnej²⁵. Siri mówi dużo o wymiarze
chrystologicznym i trynitarnym Kościoła, tak mocno wpisane w misterium Chry-
stusa, o Kościele, który jest wspólnotą łaski, a ostatnie strony swego dzieła dedykuje
kwestii przynależności do Kościoła, jako warunku wiecznego zbawienia.

Charakterem bardziej naukowym i systematycznym odznaczają się traktaty
napisane przez Francesco Chiesa²⁶ i Antonio M. Vellico²⁷. Ich niewątpliwą zasłu-
gą jest to, iż zachowując tradycyjne *demonstrationes* apologetyczne, starają się
pogłębić charakter misteryjny Kościoła poprzez podkreślenie wymiaru chrysto-
logicznego i trynitarnego. Problematyce Kościoła jako mistycznego Ciała Chry-
stusa, uprzedzając encyklikę Piusa XII, poświęci swoje dzieło Grazioso Ceriani

²⁰ G. Bonomelli, *La Chiesa*, Sesto San Giovanni 1915, s. 7.

²¹ Por. tamże, s. 10.

²² Por. A. Fogazzaro, *Il Santo: romanzo*, Milano 1906, s. 258.

²³ Por. R. Osculati, *La teologia cristiana nel suo sviluppo storico*, v. II, Cinisello Balsamo
1997, s. 552–554.

²⁴ Por. G. Siri, *La Chiesa. La Rivelazione trasmessa*, Roma 1944. Zamierzeniem Siriego było
wydanie siedmiu tomów *Kursu Teologii Dogmatycznej dla Świeckich*. W rzeczywistości opubli-
kował tylko dwa.

²⁵ Por. tamże, s. 342–346.

²⁶ *Lectiones Theologiae Dogmaticae: Recentiori mentalitati et necessitati accomodatae: Trac-
tatus de constitutione theologiae mentalitatis*, I, Alba 1932.

²⁷ *De Ecclesia Christi. Tractatus apologetico-dogmaticus*, Roma 1940. Figurą emblematyczną
chrześcijaństwa włoskiego okresu międzywojennego jest historyk Adolfo Omodeo (1889–1946)
(por. R. Osculati, *La teologia cristiana nel suo sviluppo storico*, dz. cyt., s. 554).

(1906–1974)²⁸. Zamiast jednak postulować osobny traktat poświęcony eklezjologii Ceriani ograniczy się jedynie do podkreślenia wymiaru eklezjologicznego tradycyjnych traktatów o Chrystusie, łasce i sakramentach.

II. WPLYW ENCYKLIKI PIUSA XII *MYSTICI CORPORIS CHRISTI*

Ożywione zainteresowanie problematyką Kościoła w teologii włoskiej okresu międzywojennego XX wieku prowadzi do ponownego odkrycia jego tajemnicy w sposób znacznie wykraczający poza dotychczasowe ujęcie podręcznikowe. Nowym bodźcem w rozwoju eklezjologii stała się Encyklika *Mystici Corporis Christi* (29.06.1943) papieża Piusa XII²⁹, w której podkreśla on wyraźnie potrzebę wyjścia od Chrystusa w niewątpliwie trudnym zadaniu zdefiniowania natury Kościoła. Już od początku dokumentu wynika jasno, że najbardziej godną definicją i najbardziej odpowiednim opisem Kościoła jest definicja: *mystici corporis Christi*. Poprzez wyjście od Chrystusa encyklika uwidacznia doskonale naturę teandryczną Kościoła. Kościół jest przede wszystkim „ciałem” – jedynym, niepodzielnym, widzialnym, obdarzonym w „organy żywotne”, jakimi są środki uświęcenia, czyli sakramenty, złożonym z określonych członków, nie wykluczając grzeszników. Chrystus jest Głową, założycielem Kościoła i utrzymuje go przy życiu. Kościół jest mistycznym Ciałem Chrystusa, gdyż zasadą łączącą ciało eklezjalne i nadprzyrodzone jest Duch Święty, który napęlnia cały Kościół. Ponadto obecność Ducha Świętego w Kościele i w poszczególnych wierzących jest tajemnicza i niewypowiedziana. Dzięki obecności Ducha Świętego Kościół kontynuuje dzieło zbawcze Chrystusa i wszystkie członki Kościoła stanowią jedno w Chrystusie. Encyklika Piusa XII mówi też wyraźnie o celu do którego dąży Kościół. Charakteryzująca Kościół „jedność, która jest w Chrystusie i z Chrystusem, na pierwszym miejscu stąd pochodzi, że gdy rzeczpospolita chrześcijańska ma z woli Założyciela swego być ciałem społecznym i doskonałym, dlatego musi tam być złączenie wszystkich członków, aby wszystko do jednego i tego samego celu zdążyło. Im szlachetniejszy jest cel, do którego jakiś zespół zmierza, im bardziej Boskie jest źródło, z którego on wypływa, tym wznioślejsza jest bez wątpienia także ta jedność. Najwyższy zaś cel to uświęcanie nieustanne członków samego Ciała ku chwale Boga i Baranka,

²⁸ *Dottrina e vita del corpo mistico*, Venegono Inferiore 1939.

²⁹ Por. G. Favara, *Chiesa e grazia in Sant'Agostino*, „Divus Thomas” 55 (1952), s. 375–395; R. Fisichella (a cura di), *Storia della teologia*, v. III, Bologna 1996, s. 324–325; B. Gherardini, *La Chiesa mistero e servizio*, Roma 1988, s. 107; A. Piolanti, *Il Corpo Mistico e le sue relazioni con l'Eucaristia in s. Alberto Magno*, Roma 1939; A. Poppi, *Lo Spirito Santo e l'unità del Corpo Mistico in S. Agostino*, „Miscellanea Francescana” 54 (1954), s. 345–398; G. Pozzo, *Costituzione dogmatica sulla Chiesa Lumen gentium. Introduzione e commento*, Casale Monferrato 1988, s. 15; G. De Rosa, *Corpo Mistico e Chiesa Romana*, „Asprenas” 4 (1956), s. 9–27; L. Sartori, *La «Lumen gentium»*. *Traccia di studio*, Padova 1994, s. 31; L. Scipioni, *La Chiesa causa necessaria e universale della salvezza*, „Sacra Doctrina” 51 (1961), s. 289.

który został zabity (Obj 5, 12–13)³⁰. Choć papież Pius XII nie wyjaśnia tajemnicy Świętych obcowania, to jednak podkreśla, że jedność Kościoła wojującego z Kościołem tryumfującym wyraża się najpełniej poprzez kult Eucharystii³¹. Wobec zbyt jednostronnego akcentowania jednego z podstawowych wymiarów Kościoła, jakim jest wymiar instytucjonalny, pojęcie mistycznego Ciała Chrystusa stara się dowartościować wymiar wewnętrzny Kościoła, przy czym jego wymiar eschatologiczny pozostawia całkowicie na uboczu³².

Ujęcie nauki o Kościele jako mistycznym Ciele Chrystusa w formie najwyższego rangą dokumentu papieskiego znalazło również odzwierciedlenie w teologii włoskiej. Choć trudno jest tu mówić o jakimś nadzwyczajnym ożywieniu eklezjologii włoskiej, to jednak encyklika *Mystici Corporis Christi* otrzyma wkrótce właściwy komentarz³³, a także rzuci nowe światło tak na niektóre elementy Kościoła³⁴, jak i na cały traktat *De Ecclesia*³⁵. Podjęte przez Pietro Parente (1891–1986) studium *mysterium Ecclesiae* z zamiarem odzyskania jego pierwotnego splendoru wiąże strukturę prawnohierarchiczną Kościoła z jego wewnętrzną naturą, przez co uwypuklił charakter życiowy i nadprzyrodzony Kościoła. Wykładowca Papieskiego Uniwersytetu Laterańskiego w Rzymie mówi o teandrycznej naturze Kościoła i wyjaśnia, że naturze Boskiej Chrystusa odpowiada w Kościele moc nadprzyrodzona pochodząca od Chrystusa, naturze ludzkiej odpowiada konkretna *societas* hierarchicznie ustanowiona, zaś osobie Boskiej Chrystusa odpowiada w Kościele Duch Święty przekazany przez samego Chrystusa³⁶. O ile całe dzieło Parente stara się ukazać *mysterium Ecclesiae*, to jednak zwłaszcza ostatnie strony są swoistym epilogiem, który obejmuje *mysterium Communio sanctorum*, a także *αγαπη*, jako *quasi forma Ecclesiae*³⁷. Do autorów, którzy włączyli się w rozwój eklezjologii mistycznego Ciała Chrystusa należy Luigi Sturzo³⁸.

³⁰ Pius XII, Encyklika *Mystici Corporis Christi*, nr 58 (por. E. Malnati, *La Chiesa. Sviluppo storico dell'ecclesiologia*, Casale Monferrato 1998, s. 116).

³¹ Pius XII, Encyklika *Mystici Corporis Christi*, nr 77.

³² Por. G. Ziviani, V. Maraldi, *Ecclesiologia*, [w:] G. Canobbio, P. Coda (a cura di), *La Teologia del XX secolo. Un bilancio*, v. II, Roma 2003, s. 301.

³³ Por. G. Ceriani, *Il mistero di Cristo e della Chiesa: commento alla Enciclica "Mystici Corporis Christi" di sua Santità Pio XII*, Milano 1945; B. Gherardini, *La Chiesa oggi e sempre. Saggi storico-critici di aggiornamento ecclesiologico*, Milano 1974, s. 65; G. B. Porta, *Il Corpo Mistico di Cristo: enciclica di S. S. Pio XII e guida per temi di meditazione e di studio*, Milano 1957.

³⁴ Por. C. Falconi, *L'umanità e il Cristo: il Corpo Mistico in Adamo e in Cristo*, Milano 1949; A. Piolanti, *Corpo Mistico e Sacramenti*, Roma 1955; tenże, *Maria e il Corpo Mistico*, Roma 1957.

³⁵ Por. B. Gherardini, *La Chiesa oggi e sempre*, dz. cyt., s. 66; P. Parente, *De Ecclesia*, w: tenże, *Theologia Fundamentalis*, Torino 1947, s. 69–205.

³⁶ Por. tamże, s. 157–158.

³⁷ Por. tamże, s. 200–205.

³⁸ Por. M. E. Sensi, *L'ecclesiologia di Luigi Sturzo*, „Vivens Homo” 18 (2007), s. 419–421.

III. PRZEDSOBOROWA ESCHATOLOGIA WŁOSKA

Mające swe źródło w teologii protestanckiej dyskusje na temat modelu czy też kształtu eschatologii nie pozostały bez echa w teologii katolickiej, o czym świadczą najlepiej wkład naukowy w odnowę eschatologii, takich wybitnych teologów jak: Henri de Lubac, Pierre Teilhard de Chardin, Karl Rahner, Hans Urs von Balthasar³⁹. Odnowa tradycyjnego traktatu *De novissimis* w teologii włoskiej okresu przedsoborowego jest procesem niezwykle powolnym, o czym świadczy zwłaszcza eschatologia rzymska. Jej wybitny przedstawiciel Antonio Piolanti (1911–2001) opublikował w 1946 roku traktat *De novissimis*, który stanowi siódmy i ostatni tom *Collectio Theologia Romana ad usum seminariorum*. Dzieło laterańskiego teologa, które bardzo szybko znalazło podatny grunt w licznych seminariach i na fakultetach teologicznych przedstawia w sposób chyba najbardziej charakterystyczny tzw. „stary sposób”, czyli neoscholastyczny uprawiania teologii, w tym również eschatologii⁴⁰. Wychodząc z założenia przedstawienia tradycyjnej nauki (*doctrina certa*) Piolanti kreśli obraz poszczególnych tematów wchodzących w skład najpierw *novissima hominis*, a następnie *novissima mundi*. Odwołując się do aurytety Pisma Świętego (*ex Scriptura*), Tradycji (*ex Traditione*), a niekiedy także do doświadczenia (*ex experientia*), Piolanti wyjaśnia poszczególne wypowiedzi Magisterium Kościoła starając się przy tym podejmować ewentualne trudności (*difficultates*), a zwłaszcza wykazywać błędy (*errores*) o charakterze teologicznym, jakie zna dotychczasowa historia teologii i filozofii, podkreślając tym samym centralne miejsce teologii i filozofii scholastycznej, zwłaszcza św. Tomasza⁴¹. Taki sposób uprawiania eschatologii, pomimo jej otwarcia, tak jak w przypadku Piolantiego na perspektywę trynitarną (jako *finis theologicus*), i ukierunkowania praktycznego zawierał w sobie też niewątpliwe braki⁴², które wraz z czasem stawały się coraz bardziej dostrzegalne.

Niewątpliwy wkład w kształtowanie się eschatologii włoskiej bezpośrednio przed Soborem Watykańskim II przedstawiają dzieła następujących autorów:

³⁹ Dzięki tym właśnie teologom eschatologia katolicka uzyskała swój pełny wymiar chrystologiczny, trynitarny, kościelny i kosmiczny, stała się *background* całej teologii (por. F. Brancato, *Verso il rinnovamento del trattato di escatologia. Studio di escatologia cattolica dal preconcilio a oggi*, Bologna 2002, s. 139–140; G. Moiola, *L'«Escatologico» cristiano. Proposta sistematica*, Milano 1979, s. 19–20).

⁴⁰ Por. G. Gozzelino, *Io sono stato conquistato da Cristo (Fil 3, 12): il compimento individuale nella realizzazione del disegno di Dio*, „Annali di Studi Religiosi” 2 (2001), s. 326; tenże, *La lunga marcia della escatologia cattolica contemporanea*, „Rivista del Clero Italiano” 59 (1978), nr 3, s. 200.

⁴¹ F. Brancato, *Verso il rinnovamento del trattato di escatologia*, dz. cyt., s. 32–33.

⁴² W opracowaniu Piolantiego brak jest np. odniesienia do problematyki królestwa Bożego, a tego z kolei do problematyki Kościoła (por. F. Brancato, *Verso il rinnovamento del trattato di escatologia*, dz. cyt., s. 34. Piolanti jest autorem artykułów: *Il dogma del purgatorio*, „Euntes Docete” 6 [1953], s. 287–311; *Le ragioni dell'inferno*, „Euntes Docete” 8 [1955], s. 3–24; *Il Paradiso*, „Euntes Docete” 8 [1955], s. 171–194).

G. Biffi, *Al di là*, Roma 1960; N. Camilleri, *I novissimi e la comunione dei santi*, Brescia 1961; S. Meo, *Tractatus de novissimis*, Roma 1961⁴³. Z tego okresu pochodzą też artykuły⁴⁴. W ostatecznym jednak rozrachunku, przedsoborowa eschatologia włoska prezentuje się raczej mizernie⁴⁵.

IV. OŻYWIONE ZAINTERESOWANIE FENOMENEM ŚWIĘTOŚCI I KULTEM ŚWIĘTYCH

Choć fenomen świętości i kult świętych od najdawniejszych czasów zajmuje poczytne miejsce w wierze i pobożności Kościoła katolickiego, to jednak w połowie XX wieku notuje się wobec niego wzrastające zainteresowanie⁴⁶. To zainteresowanie miejscem i rolą świętych w Kościele wyraża się w różnych formach. W pierwszej kolejności należy podkreślić wzrastającą liczbę beatyfikacji i kanonizacji w czasie ostatnich dwu pontyfikatów, tj. za papieża Piusa XI (1922–1939) i papieża Piusa XII (1939–1958)⁴⁷. Wraz z uznaniem kogoś za błogosławionego lub świętego wydane zostały też przez papieży ważne dokumenty: Bulle kanonizacyjne, Dekrety ustanawiające błogosławionymi, Alokucje, które zawierają niezwykle ważne treści o doskonałości chrześcijańskiej. Zainteresowanie życiem poszczególnych świętych znalazło szczególnie wyraz w niezwykle popularnych dziełach hagiograficznych i biograficznych. Wiele z nich odznaczało się charakterem prawdziwie naukowym, ale niestety i wiele z nich przeznaczonych zwłaszcza dla wielkiej rzeszy wiernych, nie zachowywało właściwych kryteriów teologicznych, historycznych, psychologicznych czy literackich⁴⁸. Święci stali się przedmiotem studiów i poszukiwań nie tylko ze strony teologii ascetycznej czy mistycznej, ale i medycyny, psychologii, historii, ikonografii, a nawet grafologii⁴⁹. Ponadto, fenomen świętości odnalazł swoje miejsce u pisarzy nie mających żadnego związku z wiarą, nie mówiąc już o różnego rodzaju formach literackich prezentujących świętych. Podobnie też należy powiedzieć o kinematografii, która nie pozostała obojętna czy nieczuła na fenomen świętości.

⁴³ Por. G. Gozzelino, *La lunga marcia della escatologia cattolica contemporanea*, dz. cyt., s. 214.

⁴⁴ Por. G. Colombo, *Escatologismo e incarnazionismo*, „Scuola Cattolica” 87 (1959), s. 344–376. 401–424.

⁴⁵ G. Colombo, *La teologia italiana. Materiali e prospettive (1950–1993)*, Milano 1995, s. 69.

⁴⁶ Paolo Molinari S.J. w 1961 roku (wówczas Postulator w procesach beatyfikacyjnych Towarzystwa Jezusowego) publikuje swój artykuł o niektórych refleksjach teologicznych poświęconych funkcji świętych w Kościele („Alcune riflessioni teologiche sulla funzione dei Santi nella Chiesa”, „Gregorianum” 42 [1961], s. 63–96), który spotkał się z niezwykle życzliwym przyjęciem. Wkrótce Molinari połączy swoje dotychczasowe publikacje i wyda książkę *I Santi e il loro culto*, Roma 1962, do której wstęp napisał sam kard. Arcadio Larraona Prefekt Kongregacji ds. Obrzędów.

⁴⁷ Samych tylko świętych w obydwu pontyfikatach ogłoszono 66 (por. P. Molinari, *I Santi e il loro culto*, dz. cyt., s. 12).

⁴⁸ Por. P. Molinari, *I Santi e il loro culto*, dz. cyt., s. 14.

⁴⁹ Por. tamże, s. 14–15.

Tak jednak wszechstronnemu zainteresowaniu fenomenem świętości i kultem świętych towarzyszyło tylko niewielkie, by nie powiedzieć prawie żadne zainteresowanie ze strony teologów katolickich. Należy tu wskazać raczej na pewne ugruntowane tendencje, które redukują kult świętych do pewnego minimum i uważają go za element marginalny, który należałoby wręcz całkowicie usunąć, aby oczyścić wiarę albo też ze względu na rzekome odciąganie uwagi wiernych od jedyne go Pośrednika Jezusa Chrystusa. Dla innych jeszcze, przez kult świętych, niejako pod pretekstem sprzyjania łączności z protestantami, traci się właściwe rozeznanie niektórych integralnych części wiary katolickiej, a dopuszczając elementy uznane za towarzyszące, chce się ustanowić nowe relacje z niekatolikami w materii istotnej⁵⁰. To, że w historii, a nawet obecnie niektóre formy pobożności wobec świętych uznać należy za niewłaściwe nie ulega najmniejszej wątpliwości. Ale trzeba też z pokorą uznać, że przyczyna takiego stanu rzeczy leży właśnie w braku bardziej powszechnej, opracowanej i pogłębionej nauki o kulcie świętych⁵¹. Stąd potrzeba nade wszystko pogłębienia podstaw teologicznych, aby wzrastająca pobożność względem świętych otrzymała właściwy fundament, a tym samym, aby odrzucić niepotrzebne obiekcje i przesady.

Wobec zaistniałego stanu rzeczy Paolo Molinari wychodzi z propozycją definicji teologicznego pojęcia „świętego kanonizowanego” i wskazuje w nim na dwie ważne idee wiodące: 1) idea zjednoczenia i zgodności świętego z Chrystusem; 2) idea jego ważności społecznej, czyli eklezjalnej. Święty kanonizowany to członek Kościoła rzymskokatolickiego, który odpowiadając w sposób bezwarunkowy na wezwanie Boże, przeżył swoje życie realizując miłość i inne cnoty chrześcijańskie w sposób heroiczny, w doskonałej jedności i zgodności z Chrystusem. Ponadto, w oparciu o dokonane za jego przyczyną cuda został on uznany przez nieomyślne magisterium Kościoła za osobę szczególnie miłą Bogu, który właśnie poprzez cuda czyni oczywistym, że święty powinien być uważany przez innych członków Kościoła – Ciała Mistycznego: jako pośrednik i wstawiennik «per Christum, cum Ipso, et in Ipso», za wszystkimi, którzy nie osiągnęli jeszcze mety swojej ziemskiej pielgrzymki; jako godny kultu religijnego *dulii*; jako widzialne potwierdzenie jego opatrnościowego działania w Kościele, a więc jako norma i przykład życia w całości i prawdziwie chrześcijańskiego⁵². Właściwe i pełne zrozumienie kim jest święty pozwala dostrzec nie tylko, że święci są wielkimi dobrodziejami Kościoła, ale również, że ich funkcja nie narusza w niczym jedyne go pośrednictwa Chrystusa, gdyż jakakolwiek owocność ich oddziaływania wynika tylko i wyłącznie z ich łączności z Chrystusem. Kościół o ile czci świętych, czyni to z uwagi na samego Boga i to Jego wychwała i Jemu składa dziękczynienie za to, czego dokonał w życiu świętych. Akt czci (*cultus duliae*) jakim darzy się świętych wynika z ich nad-

⁵⁰ Por. tamże, s. 18.

⁵¹ Do takiego wniosku dochodzi P. Molinari cytując m.in. K. Rahnera (por. tamże, s. 20).

⁵² Por. tamże, s. 25–26. Por także: A. Piolanti, *La comunione dei Santi e la vita eterna*, Firenze 1957, s. 189.

zwyczajnego zjednoczenia ze Słowem Wcielonym, Głową Ciała Mistycznego. Nie sprzeciwia się on w niczym teocentryzmowi kultu katolickiego, a raczej chwala on i czci Boga niejako z dodatkowego motywu, jakim jest właśnie Jego działanie w świętych⁵³.

O ile od dawna Kościół wskazuje na świętych, jako na tych, którzy ukazują nam przykład życia w pełni chrześcijańskiego i poprzez których naśladownictwo możliwe jest osiągnięcie jeszcze głębszej więzi z Bogiem, tak nie do końca jest oczywistym skąd bierze się tak wielka liczba świętych i różne rodzaje świętości. Oczywiście trzeba tu pamiętać, że niezgłębione są bogactwa świętości Chrystusa (por. Ef 3, 8), której święci są jedynie jakby odbiciem i to mocno ograniczonym. Raczej należy za dzieło Opatrzności Bożej fakt, że w każdej epoce czasu mamy do dyspozycji wielką różnorodność świętych, którzy pomagają nam w zjednoczeniu z Chrystusem⁵⁴.

Równie ważna obok podstaw i wymiaru dogmatycznego kultu świętych jest ich funkcja apologetyczna, gdzie wraz ze świętością Kościoła, święci stają się argumentem potwierdzającym prawdziwość i autentyczność Kościoła rzymskokatolickiego⁵⁵. Wobec powyższego postulatem stało się włączenie traktatu «De Sanctis» do traktatu dogmatycznego «De Ecclesia»⁵⁶. Duży wkład w ożywienie poszukiwań i formułowanie nauki o kulcie świętych uprzedzając niejako Sobór Watykański II włożył papież Jan XXIII⁵⁷.

V. W „PRZEDEDNIU” VATICANUM II

Ujawnienie przez papieża Jana XXIII w dniu 25 stycznia 1959 roku, zaledwie trzy miesiące po swoim wyborze na Stolicę Piotrową, zamiaru zwołania soboru powszechnego, a następnie przeprowadzenie szerokich konsultacji w sprawie tematyki obrad przyczyniło się znacznie nie tylko do ożywienia zainteresowania Kościołem, ale i do podjęcia niezwykle ważnych zagadnień z nim związanych⁵⁸. W publikacjach z tego okresu znajdują swoje miejsce nie tylko poszczególne zagadnienia wchodzące w skład nauki o Kościele⁵⁹, ale i całościowa wizja Kościoła. Propagowany przez

⁵³ Por. P. Molinari, *I Santi e il loro culto*, dz. cyt., s. 28–29.

⁵⁴ Por. tamże, s. 29–30.

⁵⁵ Por. tamże, s. 33–45.

⁵⁶ Por. tamże, s. 45.

⁵⁷ Por. P. Molinari, *La dottrina conciliare circa l'unione della Chiesa peregrinante con la Chiesa celeste*, „La Civiltà Cattolica” 116 (1965) z. 3, s. 30.

⁵⁸ Por. U. Betti, *Il Vescovo di Roma erede dei poteri di Pietro*, „Divinitas” 6 (1962), s. 113–133; C. Colombo, *Il Papa e l'Episcopato nel Concilio ecumenico*, „Vita e Pensiero” 43 (1960), s. 857–872; C. Vagaggini, *Osservazioni intorno al concetto di Concilio Ecumenico*, „Divinitas” 5 (1961), s. 411–430.

⁵⁹ Por. U. Betti, *Natura e portata del Primato del Romano Pontefice secondo il Concilio Vaticano*, „Antonianum” 34 (1959), s. 244–251; C. Colombo, *Episcopato e primato pontificio nella vita della Chiesa*, „Scuola Cattolica” 88 (1960), s. 401–434; G. Colombo, *Il problema dell'Epi-*

teologię powrót do „źródeł”, czyli Pisma Świętego i Ojców Kościoła przyczynił się do tego, że rozumienie Kościoła jako ludu Bożego zaczęło coraz bardziej zyskiwać na znaczeniu i koncentrować wokół siebie naukę o Kościele. Pojęcie „lud Boży” łącząc w sobie Stary i Nowy Testament pozwala najlepiej dostrzec linię rozwoju idei Kościoła⁶⁰. Kategoria ta wskazuje też na ostateczny cel Kościoła, który pielgrzymuje do miasta niebieskiego⁶¹. Kościół ziemski i Jeruzalem niebieskie to dwie fazy (etapy) tej samej rzeczywistości. To, co ziemskie w Kościele, jego forma zewnętrzna, struktura hierarchiczno-sakramentalna choć istnieje z wyraźnej woli Chrystusa, to jednak w fazie niebieskiej przestanie istnieć, gdyż tym, co pozostanie, to bezpośredni życiowy kontakt z Bogiem w Trójcy Jedynym⁶². W najbardziej intymną konstytucję Kościoła wpisane jest napięcie w pełni eschatologiczne. Kościołowi, pielgrzymującemu ludowi Bożemu obecne w nim napięcie eschatologiczne nadaje właściwy kierunek, wpływa na styl życia, a także na odniesienie do innych wartości ludzkich. Podczas, gdy z jednej strony napięcie eschatologiczne Kościoła odróżnia go od świata, to z drugiej, stanowi o jego ścisłym włączeniu w historię⁶³.

Do autorów, którym udało się wypracować bardziej biblijną wizję Kościoła, a przy tym ze znamienym otwarciem ekumenicznym należy jezuita Francesco Bruno⁶⁴. W opracowanie nowego pojęcia Kościoła, tj. bardziej zgodnego z duchem eklezjologii okresu bezpośrednio poprzedzającego Sobór Watykański II, znaczny wkład włożył kapłan diecezji Alba Natale Bussi (1907–1988), którego wykłady zostały nagrane, a następnie wydane po raz pierwszy już w 1961 roku. W trzecim ubogaconym wydaniu książki pt. „Concetto dinamico della Chiesa” z 1964 roku, Bussi mówi o Kościele jako o wspólnotcie, która w istotnym swym wymiarze jest eschatologiczna⁶⁵.

VI. PODSUMOWANIE

W całościowym spojrzeniu na eklezjologię włoską XX wieku, która uprzedza Sobór Watykański II należy zauważyć, iż nie jest ona tak odkrywczą i pionierską, jak eklezjologia niemiecka czy francuska. Podobnie też brak jej myślicieli

scopato nella Costituzione „De Ecclesia Catholica” del Concilio Vaticano I, „Scuola Cattolica” 89 (1961), s. 344–372; M. Ghirardi, Ecclesiologia minore. Notazioni teologiche sulla Gerarchia Cattolica, „Scuola Cattolica” 90 (1962), s. 195–210; 91 (1963), s. 83–100, 181–197; P. Parente, Necessità del Magistero, „Divinitas” 5 (1961), s. 517–530; A. Rimoldi, Il Concilio Ecumenico e i suoi membri nella storia della Chiesa, „Scuola Cattolica” 89 (1961), s. 163–185.

⁶⁰ Por. S. Cipriani, *La Santa Chiesa Cattolica*, Brescia 1959, s. 24–47.

⁶¹ Temu zagadnieniu Settimio Cipriani poświęca ostatni, XI rozdział swojej książki (s. 199–209).

⁶² Por. tamże, s. 202–203.

⁶³ Por. tamże, s. 200.

⁶⁴ Por. F. Bruno, *De Ecclesia Christi quaestiones*, Napoli 1963.

⁶⁵ Por. N. Bussi, *Concetto dinamico della Chiesa*, Alba 1964, s. 19–20. Wymiar mistyczny czy też eschatologiczny Kościoła i jego wymiar ziemski to dwa nieodłącznie ze sobą związane elementy (por. tamże, s. 43–440).

tak znamienych, jak chociażby wyróżniający się w XIX wieku Antonio Rosmini († 1855). Jej dominującym rysem jest uzależnienie od kierunków papieskich uniwersytetów, a także ukierunkowanie bardziej praktyczne na kształcenie religijne duchownych i świeckich. Jest to eklezjologia, która z wielkim wysiłkiem stara się być wierna jeszcze przecież wcale nie tak odległej przeszłości reprezentowanej zwłaszcza przez wybitnych przedstawicieli związanych z tzw. teologiczną „Szkolą Rzymską”, a także, która stopniowo wychodzi naprzeciw dochodzącym do siedziby najwyższych władz kościelnych nurtom odnowy. Zdominowana z jednej strony przez rygory tomizmu i neotomizmu, a z drugiej stopniowo odpowiadając na wyzwania zwłaszcza odnowy liturgicznej i biblijnej, włoska eklezjologia pierwszej połowy XX wieku stawia pierwsze kroki, dzięki tak wybitnym postaciom jak Salvatore Marino Marsili, Emilio Guano czy Giuseppe Siri. Choć wykłady o Kościele genueńskiego teologa G. Siriego odbiegają znacznie od traktatów Francesco Chiesa czy Antonio M. Vellico, to jednak stanowią ważne ogniwo w studium nad *mysterium Ecclesiae*, którego znamienym ujęciem jest praca wykładowcy Papieskiego Uniwersytetu Laterańskiego w Rzymie Pietro Parente. Toczące się w przeszłości spory, zamiast przyczynić się do ukazania całego *mysterium Ecclesiae*, pozostawiły raczej w podręcznikach o Kościele niezatarty ślad obrony podważanych prawd, a także jego wymiaru instytucjonalnego. Nie bez echa pozostało też samo przejście od ujęcia Kościoła jako „societas perfecta inaequalium”, do jego ujęcia jako mistyczne Ciało Chrystusa. W obrębie teologii włoskiej podatny grunt znalazła encyklika *Mystici Corporis Christi* Piusa XII stając się przedmiotem komentarza G. Cerianiego, a także inspirując takich autorów jak C. Falconi czy A. Piolanti do pogłębienia wybranych jej aspektów. Znamienny krok w kierunku eklezjologii Soboru Watykańskiego II stanowi podjęcie problematyki Kościoła jako Ludu Bożego przez S. Cipriani’ego, a także jego misteryjno-eschatologicznego wymiaru przez N. Bussi’ego.

ITALIAN ECCLESIOLOGY OF THE PRE-COUNCIL PERIOD

Summary

In this article has been shown the ecclesiology of the pre-council period in Italy. The twentieth century called the century of the Church. The biggest event at the time was the Second Vatican Council. Vatican II was not a random event, but preceded by a renewal, which goes back to the early twentieth century. Also in Italy, an important role to fulfill the liturgical renewal, biblical movement, the activity of the lay faithful. In the period preceding the publication of the encyclical of Pope Pius XII on the Mystical Body of Christ, distinctive theology of the Italian representatives are: Giuseppe Siri, Francesco Chiesa, Antonio M. Vellico and Grazioso

Ceriani. New impetus in the development of ecclesiology has become encyclical *Mystici Corporis Christi* (29.06.1943) Pope Pius XII. For example, taken by Pietro Parente (1891–1986) *Mysterium Ecclesiae* study with the intent to recover its original splendor to bind legal structure of the hierarchical Church, with its inner nature. Disclosure by Pope John XXIII on 25 January 1959, just three months after his election to the See of Peter, the convening of a general council, and then consult widely on the subject of proceedings has contributed significantly not only to revive interest in the Church, but also to take the very important issues related. In developing a new concept of the Church, that is more in line with the spirit of the period immediately preceding the ecclesiology of Vatican II, the priest put a significant contribution to the Diocese of Alba Natale Bussi (1907–1988), whose lectures were recorded and issued the first time already in 1961. Also noteworthy is the emphasis on the ground of Italian interest in the phenomenon of sanctity and the cult of saints. The overall look of the ecclesiology of the Italian twentieth century, which precedes the Second Vatican Council should be noted that it is not as discovery and pioneering, as ecclesiology German or French.

Keywords

Italian ecclesiology, Church, before the Council, impulse, growth